

Szczęść Boże

Kochani rodzice bardzo serdecznie was pozdrawiam i wasze Rodziny i pociechy. Na Uroczystość Triduum Paschalnego życzę szczególnej obecności Bożej w waszych Rodzinach. Chrystus Zmartwychwstały będzie umacniał waszą więź i napełni wasze życie harmonią. Z darem modlitwy i radosnym Alleluja s. Anna

Dla moich uczniów przesyłam rymowanekę, piosenkę i opowiadanie.

„W Wielką Sobotę leżysz, Jezu, w grobie, a ja z koszykiem czuwam przy Tobie.”

Poranek Wielkiej Soboty Julka jeszcze spała, kiedy do jej pokoju przyszedł Karol. – Wstawaj. Zapomniałaś, że dziś z rana idziemy w odwiedzin? – Kogo mamy odwiedzić? – zapytała zdumiona Julka. – Jak to kogo? Przecież wczoraj Jezus umarł na krzyżu. Dzisiaj Wielka Sobota i idziemy z mamą do Jego grobu. – To ja już wstaję – zawołała Julka i szybko wyskoczyła z łóżka. Kiedy po chwili weszła do kuchni, zobaczyła mamę, która krzątała się, układając coś na stole. – Mamusiu, co robisz? Myślałam, że zaraz idziemy do kościoła odwiedzić Jezusa? – Oczywiście, że zaraz idziemy – odpowiedziała mama. – Musimy tylko przygotować święconkę. – A co włożymy do koszyka? – dopytywała się Julka. – Podejź, to zobaczysz i mi pomożesz – powiedziała mama. Kiedy Julka stanęła przy stole, mama zaczęła wyjaśniać: – Do koszyka wkładamy wiele różnych pokarmów. Jajko jest znakiem życia. Chleb przypomina nam o tym, abyśmy byli wdzięczni Bogu za pokarm. A wędlina to znak, że mija już czas długiego postu. – A co jeszcze wkładasz? – pytała zaciekawiona Julka. – Jest jeszcze sól, która ma nas chronić przed złem, oraz chrzan przypominający smutne chwile w życiu. Ale najważniejszy w koszyku jest baranek z chorągiewką. On ma nam przypomnieć samego Jezusa i Jego wielkie zwycięstwo nad śmiercią, a także wielką miłość do ludzi. 216 Julka słuchała mamy uważnie i pomyślała, że to wszystko, co znalazło się w koszyku, jest bardzo potrzebne. Gdy mama i Julka skończyły już układać pokarmy, przystroiły koszyk zielonymi gałązkami i piękną, białą serwetką. Teraz można było pójść do kościoła, aby odwiedzić Jezusa i zanieść do poświęcenia pokarmy. Julka z mamą i Karolem wyruszyli do kościoła, a dziewczynka przez całą drogę sama niosła koszyk. Przed wejściem spotkali Kacpra z jego tatą, którzy też przyszli ze święconką, i razem weszli do kościoła. Ksiądz odmówił modlitwę nad pokarmami i pokropił je wodą święconą. Potem wszyscy udali się przed grób Jezusa, aby podziękować Mu za to, że z miłości do ludzi oddał za nich swoje życie. Julka i Kacper uklękli obok siebie i w ciszy wpatrywali się w postać Jezusa.

Rozmowa na temat opowiadania

- W jakim dniu tygodnia działa się ta historia?
- O czym powiedział Julce Karol, gdy zbudził ją rano?
- Co robiła w kuchni mama?
- Jakie pokarmy znalazły się w koszyku?

- Co oznaczały te pokarmy?
- Dokąd wybrała się Julka z mamą i Karolem?
- Co zrobił ksiądz, kiedy przyszli do kościoła?
- Co zrobili wszyscy przy grobie Jezusa?

Piosenka:

<https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwif3eDPidDvAhWNHRQKHZN1CkoQyCkWAHoECAQQA&url=https%3A%2F%2Fwww.youtube.com%2Fwatch%3Fv%3D9j8hknQ2DZM&usg=AOvVaw35gXrDvctJZ-Pgwr03wFm5>

Bóg nie umarł, Jezus żyje, /x3 D A7 D

daj Mu ręce swe, A e

daj Mu nogi swe, A e

daj Mu serce swe, A e

daj Mu duszę swą, A e

On twoim Panem jest. A